Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 4000 Mk
Z odnoszeniem do domu 5000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 6 0 Mk.
Zagranicą 12000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 200 Mk.

CENA 200 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1,2,3. m. 1000., w tekście m. 750
Nekrologi 1000 mk. zwyczajne 500 m.

Adres Redakcji i Administracji Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 43 (7379). Piątek, dnia 23 Lutego 1923 r. Rok XXXI

TELEGRAMY.

Wywóz marek polskich ze Śląska.

KATOWICE (AW.) 22. Od kilku tygodni zaobserwowano tutaj fakt wywożenia na wielką skalę gotówki w mark. polskich z Śląska do Niemiec. Marki pols. poszukiwane są w Berlinie i innych miejscowościach Niemiec po kursie o 10 proc. wyższym niż przekaz na Warszawę. Jak stwierdzono, nieuczciwi spekulanci walutowi (niejednokrotnie z Katowic) korzystają z tej olbrzymiej różnicy i za pośrednictwem kurjerów wywożą gotówkę w markach polskich do Berlina.

Brak węgla w Niemczech.

WIEDEN (AW.) 22. Z Berlina donoszą: mimo, że przez dowóz węgla angielskiego i przez wstrzymanie dostaw węgla reparacyjnego zdołano nagromadzić w Niemczech zapasy węgla, to jednak na kolejach niemieckich daje się już odczuwać bardzo dotkliwy brak węgla. Prawie wszystkie pociągi znacznie się spóźniają. Musiano także wstrzymać ruch wielu pociągów pospiesznych.

Odmowa Ameryki.

WIEDEN (AW.) 22. „Neues Wiener Abendblat" donosi z Paryża: „Chicago Tribune" podaje z Waszyngtonu wiadomość, że rząd Stanów Zjednoczonych jest stanowczo zdecydowany nie podejmować żadnej akcji pośredniczej w sprawie Ruhry. W Waszyngtonie wiedzą o tem dobrze, że Poincare nie przyjmie żadnego pośrednictwa, że przeto wszelkie próby w tym kierunku byłyby bezcelowe.

O wydanie posła do Sejmu.

POZNAN (AW.) 22. Druga Izba Karna Sądu Okręgowego w Poznaniu zwróciła Prokuratorji akta sprawy przeciwko posłowi z listy mniejszości narodowych, Kurtowi Graebemu i towarzyszom celem wysłania ich na ręce marszałka sejmu. Uchwała sądu domaga się wydania wymienionego posła władzom sądowym. Poseł Graebe jest oskarżonym o organizowanie w latach 1919—1920, łącznie z 17 Niemcami z Poznania, Bydgoszczy i Torunia akcji antypaństwowej.

Sprawa denuncjatorki.

ŁWOW (AW.) 22. W trzecim dniu rozprawy dokończono przesłuchania oskarżonej Famy Dittner. Zeznała ona, że zarzuty jej odnosiły się do niejojalności Polaków wobec Austrji w czasie inwazji rosyjskiej we Lwowie i opierały się na informacjach dostarczanych jej przez rozmaite osoby. Na tej samej podstawie denuncjowała legiony polskie przed władzami. Zarzuty zaś zamieszczone w doniesieniach do naczelnej komendy austrjackiej, że ziemie polskie są ziemią zdrajców, tłumaczy oskarżona, iż rozumiała przez to ziemie należące do Austrji. Specjalna nienawiść do społeczeństwa polskiego we Lwowie, której oskarżona dała wyraz w powyższych doniesieniach, miała być wyrazem jej przekonania, opartego rzekomo na spostrzeżeniach, poczynionych w czasie inwazji rosyjskiej. W toku przesłuchania, oskarżona domagała się natarczywie, aby przewodniczący wydalił z sali jednego ze sprawozdawców dziennikarskich, który, według mniemania oskarżonej wrogo się do niej odnosił. Żądała również konfiskaty dzienników za rewelacje ogłoszone o niej—Żądania te sąd odrzucił, wobec czego oskarżona nie chciała dalej zeznawać. Ostatecznie jednak za poradą swego obrońcy zdecydowała się mówić.

Dn. 22 bm. przesłuchani będą świadkowie.

W Turcji.

PARYŻ (AW.) 22. „Petit Parisien" w korespondencji z Konstantynopola donosi, że Kemal i Ismed przybyli do Angory, gdzie zostali owacyjnie przyjęci. Rada narodowa ma odbyć posiedzenie, na którem Ismed ma złożyć sprawozdanie z konferencji lozańskiej. Ogólnie istnieje przypuszczenie, że rada narodowa zaakceptuje wszystkie propozycje Ismeda.

Faszyści w Austrji.

WIEDEN (AW.) 22. „Der Tag" podaje wiadomość, że przedstawiciele państw Ententy zażądali od rządu austrjackiego natychmiastowego rozwiązania wszystkich tajnych organizacji zbrojnych i skonfiskowania broni, którą te organizacje rozporządzają. Austrjackie koła urzędowe zaprzeczają tej wiadomości. W związku z powyższą wiadomością komuniści zapowiedzieli wielką demonstrację na znak protestu przeciwko terrorowi manarchistów.

Katastrofy na morzu.

GDANSK (AW.) 22. Statek niemiecki „Westfallen" i parowiec „Otto Fischer" zatonęły na pełne morzu.

Pertraktacje sowiecko-polskie.

MOSKWA (AW.) 22. „Izwiestja" piszą o zbliżających się naradach w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Polską. Według depeszy otrzymanej z Warszawy polski minister spraw zagranicznych oświadczył, przedstawicielowi Sowietów Oboleńskiemu, że Polska zgadza się na przystąpienie do pertraktacji 26 bm. W tym celu pełnomocnicy rządu polskiego przybędą do Moskwy na wyznaczony termin. Wiceminister Strassburger ma przybyć nieco później.

Francuzi w Gdańsku.

GDANSK (AW.) 22. Z pośród okrętów koalicyjnych, które opuściły Kłajpedę dwa francuskie statki zawinęły do Gdańska. Pierwszy z nich wysadził na ląd 4 oficerów francuskich, którzy natychmiast wyjechali do Warszawy, drugi wyładował 40 koni i amunicję.

Z Zagłębia Ruhry.

GDANSK (AW.) 22. Poselstwo niemieckie w Paryżu złożyło u rządu francuskiego notę pro-

testującą przeciwko ekspedycji karnej na Gelsenkirchen.

Jak wiadomo francuzi wobec odmowy wypłacenia kontrybucji przez Radę Miejską Gelsenkirchen obłożyli aresztem wszystkie towary w mieście.

BERLIN (AW.) 22. Wydano tu rozporządzenie, na mocy którego przemycający żywność do Zagłębia podlegają karze ciężkiego więzienia od 5 do 15 lat.

Towary kolonjalne nie potanieją.

WARSZAWA 22. Zapowiedziane obniżenie cen towarów kolonjalnych nie dojdzie do skutku, a to wobec nowego podwyższenia się kursów walut obcych na giełdzie warszawskiej. Wiadomo, iż kupcy mączno-kolonjalni opłacają faktury tych towarów w walutach obcych. Wobec tego, zapowiedziane posiedzenie komisji rzeczoznawców, które miało się zająć odpowiedniem obniżeniem cen towarów kolonjalnych, zostało odwołane. Natomiast ustalono, iż obecnie obowiązujący cennik tych towarów, którego termin upływa w dniu 22 bm., ważny będzie nadal.

Aresztowanie polskich kurjerów dyplomatycznych.

WARSZAWA 22. Dn. 12 bm., o godz. 5-ej m. 15 rano, w pociągu pospiesznym na linji Berlin — Kolonja, na stacji Hamm żandarmi niemieccy zatrzymali z niewiadomych powodów 2 kurjerów dyplomatycznych polskich, pp.: Burcharda i Sadowskiego. Zmuszono ich do opuszczenia pociągu, przeprowadzono do budynku stacyjnego i tam poddano obu kurjerów szczegółowej rewizji, szykanując i wymyślając im.

Chciano również odebrać im pocztę dyplomatyczną. Dopiero po pięciu godzinach wypuszczono ich i pozwolono udać się w dalszą drogę. Należy zwrócić uwagę, iż obaj kurjerzy mieli swe paszporty w zupełnym porządku i natychmiast się niemi wylegitymowali.

Pożyczka francuska wywrze decydujący wpływ na kurs marki polskiej.

WARSZAWA. Jak donosiliśmy, francuska izba uchwaliła dla Polski pożyczkę w wysokości 400 miljonów franków. Artykuł pierwszy tekstu uchwały brzmi, jak następuje: „Izba upoważnia ministra finansów do przyznania rządowi polskiemu zaliczek do wysokości 400 miljonów, oprocentowanych nai 5 proc.. „Załatwienie tej sprawy wywrze poważny wpływ na wykonanie budżetu państwa polskiego w roku bieżącym i najbliższym. Wedle obecnego kursu franka, rząd polski otrzyma około jednego tryljona mk. Pożyczka ta wywrze decydujący wpływ na kurs marki polskiej ze względu na zmniejszenie zapotrzebowania walut obcych.

Bomby w uniwersytecie.

WARSZAWA 22. W gmachu uniwersytetu w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu Nr. 26—28, w ogólnej ubikacji stróż znalazł dwie bomby formy jajowatej bez zapału. Zarządzający gmachem przeniósł bomby, z zachowaniem wszelkich ostrożności, do kancelarji, poczem zawiadomił policję z I komisarjatu. Po stwierdzeniu, że bomby nie grożą eksplozją, policja zabrała je do komisarjatu, a następnie przesłała do komendy miasta.

Skandal parlamentarny w Paryżu.

PARYZ 22. Trjumf Poincarego w komisji dla spraw zagranicznych wywołał w kołach opozycji paroksyzm irytacji, który doprowadził do rzadkiego w kronice parlamentarnej skandalu.

Bezpośrednio po komunikacie oficjalnym zakomunikowano prasie, jako pochodzący z kół komisji dla spraw zagranicznych, uzupełniający komunikat zawierający cyfrowe dane odnośnie do Zagłębia Ruhry, jakie Poincare miał przedstawić w swych deklaracjach. Komunikat ten przedstawia sytuacje w zagłębiu Ruhry w jaknajgorszym dla Francji świetle. W każdym wypadku mógłby on tylko uchodzić za produkt propagandy niemieckiej i może obrócić się na jej korzyść, wowywołał więc w demokratycznych kołach wzburzenie przeciwko nacjonalizmowi z którego kół w pierwszym rzędzie pochodził.

Wzburzenie przeniknęło wczoraj do parlamentu, gdzie w kuluarach doszło do niezwykle gwałtownego nastroju. Zjawił się tam Poincare, który dał wyraz oburzeniu i oświadczył kategorycznie, że nowy komunikat jest falsyfikatem. Według rewelacji dziennika „Oeuvre“ Poincare miał się wyrazić: Bez względu na to, kto to uczynił, człowiek ten nie zjawi się więcej w komisji dla spraw zagranicznych.

Wczoraj Tardieu w „Echo national“ posunął się tak daleko, że w odpowiedzi oświadcza iż za fałszywy należy uznać komunikat oficjalny, gdyż przewodniczący komisji nie był przez nikogo upoważniony do wyrażenia Poincaremu wdzięczności w imieniu całej komisji dla spraw zagranicznych.

Zmiana w ustawie zwalczaniu alkoholu.

WARSZAWA 22 A.W. podaje, że rada ministrów na ostatniem posiedzeniu przyjęła projekt noweli do ustawy o zwalczaniu alkoholizmu.

Projekt ten znosi ograniczenia istniejące obecnie w sprzedaży i spożyciu alkoholu, a mianowicie zakaz sprzedaży i spożycia dotyczyć ma tylko — w myśl projektu niedziel i dni świątecznych i to wyłącznie podczas godzin, gdy odprawiane są nabożeństwa w świątyniach. Zakaz sprzedaży alkoholu w bufetach kolejowych ma być zupełnie zniesiony. Projekt ma być wkrótce wniesiony do Sejmu.

Wniosek w tej sprawie złożył na radzie ministrów min. Grabski. Przeciwko wnioskowi były 2 głosy. Przedstawiciele pozostałych ministerstw głosowali za wnioskiem min. skarbu a to zarówno ze względów fiskalnych, jak i z tego powodu, że stosowane obecnie ograniczenia są trudne do przeprowadzenia i wytwarzają wielkie nadużycia.

Jak paskarze ogładzają Polskę.

KRAKOW 22 „Czas“ donosi: Organa ekspozytury śledczej przy policji krakowskiej w porozumieniu z prezydjum miasta i przy współudziale funkcjonarjuszy magistratu przeprowadziły wczoraj popołudniu rewizję w składach firmy „Polski Glob“ przy ulicy Zacisze 14. Rewizja ta dała nadzwyczajne rezultaty. W jednym ze składów, wynajętych przez „Polski Glob“ biura sprzedaży Związku Małopolskich Cukrowni, złożonych było 1516 worków cukru po 100 klg. każdy t.j. 15 wagonów.

Dochodzenia ustaliły, że cukier ten złożony został jeszcze 4-go stycznia, a wiadomo, że cena tego artykułu wzrosła od tego czasu prawie wdwójnasób. Ponieważ cena cukru tylko od 14-go lutego wzrosła o 1500 mk. na 1 klg., przeto właściciele cukru, zmagazynowanego w składach „Polskiego Globu“, zarobili w tych kilku dniach przeszło 225 milj. mk. Kierownik krakowskiego oddziału Zw. Cukrowni, Massakowski, podał, że z uwagi na wielkie zapotrzebowanie cukru w Krakowie zwracał się do Centrali Zw. we Lwowie po dyspozycje i za każdym razem otrzymywał odpowiedź, aby cukier zatrzymać.

Cały zapas cukru zasekwestrowano, a sprawę skierowano do prokuratora. 4

Zuchwały napad bandyty na pociąg kurjerski Warszawa - Poznań

WARSZAWA 22 Wczoraj w nocy na pociąg pospieszny 405 dążący do Poznania, na szlaku Kutno — Krośniewice dokonano napadu bandyckiego.

Bandyta wtargnął do jednego z wagonów i sterroryzowawszy podróżnych wszczął istną rewizję pugilaresów i walizek. Opór probował stawić jadący tym wagonem pasażer Walerjan Bobrański, lecz padł raniony kulą rewolwerową.

Wobec alarmu, pociąg został zatrzymany, co tylko na dobre wyszło bandycie, gdyż korzystając z ciemności — zbiegł, zabrawszy jakiemuś innemu pasażerowi futro.

O godzinie 4-tej rano przed pociągiem 415 stojącym na stacji w Kutnie, policja zawiadomiona o napadzie, zatrzymała jakiegoś podejrzanego osobnika, który zamiast okazać legitymację, zasypał policjantów gradem kul.

Wśród zebranej publiczności powstał nieopisany popłoch. Bandyta, korzystając z obłoku pary, puszczonego przez parowóz, znikł między wagonami.

Z pasa neutralnego.

WILNO (A.W.) 22 Według wiadomości otrzymanych z gminy Rudziszki Litwini rozpoczęli wycofywanie oddziałów partyzanckich z pasa neutralnego. Oddziały te są skoncentrowane w pewnej odległości od linji demarkacyjnej litewskiej. W związku z tą akcją litwini rozpoczęli masową rekwizycję podwód, które mają służyć dla celów transportowania oddziałów partyzanckich.

WILNO (A.W.) 22 W nocy z dn. 20 na 21 regularne wojska litewskie zaatakowały wieś Podkamień. Jak stwierdzono atak został dokonany przez trzy kompanje 12 pułku piechoty litewskiej. Po półgodzinnej przeszło walce atak został odparty, dzięki energicznej postawie straży granicznej, przyczem z naszej strony 6 zostało rannych i jeden zabity. Atakujące oddziały litewskie również poniosły straty.

WILNO (A.W.) 22. Dnia 21 b.m. delegat Rządu Roman w towarzystwie komendanta bataljonów celnych Rosena oraz zastępcy komedanta wojewódzkiej straży granicznej Godwalda — udał się do Rudziszek na teren b. pasa neutralnego.

WILNO (A.W.) 22 W ostatnich dniach rozpoczęła się na Ltwie koncentracja sił wojskowych. Do Wysokiego Dworu przybyło kilka szwadronów jazdy litewskiej; w Koszodarach grupują się oddziały ochotników litewskich. Ostatnio przybył tam transport liczący około 300 ludzi.

WILNO (A.W.) 22 W ostatnich walkach w pasie neutralnym brał udział po stronie litewskiej oddział ochotników niemieckich pod dowództwem porucznika Drolitza. Uczestnictwo niemieckie potwierdzają liczne zeznania miejscowej ludności w przyznanych nam terenach.

WILNO (A.W.) 22 Dnia 19 b.m. uzbrojone oddziały litewskie przekroczyły linję graniczną, posuwając się w głąb pasa neutralnego. Oddziały te ostrzeliwały furmanki, wiozące żywność dla placówek straży granicznej.

WILNO (A.W.) 22 Zorganizowany przez małżonkę Delegata Rządu, p. Romerową komitet opieki nad rannymi szeregowcami straży pogranicznej w walkach przy obejmowaniu pasa neutralnego z policjantami — wydał odezwę wzywającą ludność Wilna do składania ofiar na rzecz rodzin poległych i ranionych.

Podróżki litewskie zaostrzają sytuacje

PARYZ 22. Rząd litewski zażądał natychmiastowego zwołania Rady Ligi Narodów dla przedstawienia jej sprawy strefy neutralnej, która to sprawa zdaniem rządu litewskiego, może przerodzić się w konflikt zbrojny. Sekretarz Ligi Narodów, przypuszczają, że zwołanie Rady jest mało prawdopodobne ze względu na to, iż w czasie ostatniego zebrania Rada zajęła już definitywne stanowisko w sprawie strefy neutralnej oznajmiając przez usta Viviani'ego, że w razie zbrojnej opozycji ze strony Litwy ta ostatnia ściągnęłaby na siebie najostrzejsze sankcje, przewidziane przez pakt o Lidze.

Francja przeciwko litwinom.

PARYZ (A.W.) 22 Opinja francuska coraz wyraźniej łączy sprawy Kłajpedy i pasa neutralnego. „Temps“ stwierdza nieszczerość Litwy zwracającej się obecnie do Rady Ligi Narodów po odrzuceniu jej decyzji przy rozgraniczeniu pasa neutralnego. Litwa równocześnie prowadzi ożywioną wymianę not z Moskwą w czem jej Moskwa zresztą idzie całkowicie na rękę zawiadamiając Litwinów, że pozostawianie kolei Grodno - Wilno całkowicie w rękach polskich jest zagrożeniem Rosji (!). Wymiana tych not przyczynia się tylko do zaognienia sytuacji w chwili, w której i tak Niemcy usiłują podniecić Rosję do czynnych wystąpień.

Przeciwko wywozowi.

KRAKOW (A.W.) 22 Jak donosi „Illustrowany Kurjer Codzienny“ władze nasze z inicjatywy władz krakowskich noszą się z zamiarem utworzenia w Krakowie specjalnej centrali dla zwalczania nielegalnego wywozu bydła i nabiału za granicę z państwa. Centrala ta ma mieć dwie ekspozytury, jedną w Katowicach, drugą we Lwowie albo w Stanisławowie.

Pożar w Akademji nauk.

KRAKOW (A.W.) 22 „Kurjer“ donosi, że wczoraj późną nocą zaalarmowano straż pożarną, że w gmachu Akademji Umiejętności wybuchł pożar. Na miejsce wyruszyły natychmiast dwa oddziały straży. Stwierdzono, że w płomieniach spłonęła sala geologiczna, która mimo usilnej akcji ratowniczej została zniszczona doszczętnie. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono. Szkody olbrzymie. W ostatniej chwili donoszą, że zbiory w sąsiednich salach ocalały. Pożar zdołano zlokalizować.

Z Bolszewji.

MOSKWA (A.W.) 22 W najbliższych dniach ma rozpocząć swe prace w Moskwie specjalna mieszana polsko - rosyjska komisja dla rozpatrywania spornych spraw opcyjnych.

MOSKWA (A.W.) 22 W ostatnich dwóch miesiącach polska delegacja reparacyjna repartjowała do Francji 377 rodzin poddanych francuskich internowanych w Rosji. Wyjeżdżający francuzi wzruszeni byli opieką i pomocą udzielaną im przez placówki.

Echa defraudacji w Kasie chorych.

ŁODZ (A.W.) 22. W końcu stycznia ujawniono w łódzkiej Kasie chorych malwersację, popełnioną przez dwóch urzędników Cieślika i Zajączkowskiego. Według dzienników łódzkich zdefraudowana suma wynosiła 100 miljonów marek. Policja śledcza Łodzi wydelegowała w tej sprawie do Berlina jednego z urzędników, który ustalił, że z Hamburga defraudanci udali się do Buenos Aires. Za pośrednictwem senatu hamburskiego i tamtejszych konsulów polskiego i portugalskiego powiadomiono drogą radiatelegraficzną kapitana okrętu, na którym mieli znajdować się przestępcy oraz policję w Lizbonie, dokąd okręt miał zawinąć. Po otrzymaniu wiadomości, że defraudantów aresztowano w Lizbonie, komenda policji w Łodzi zwróciła się do ministerstwa sprawiedliwości i spraw zagranicznych o poczynienie zabiegów dyplomatycznych, celem wydania przestępców władzom polskim.

Giełda warszawska.

WARSZAWA 22. New-York — 48300 Londyn — 227000, Niemcy — 1,95, Paryż —2975

Prezydent Wojciechowski w Kaliszu jako Kooperatysta.

W dniu 31 stycznia 1907 roku w lokalu Towarzystwa Rolniczego (obecnie Syndykatu) odbył się zjazd przedstawicieli spółek rolniczo handlowych zainicjowany przez ks. Wacława Blizińskiego z Liskowa w celu założenia związku spółek Ziemi Kaliskiej i przystąpienia do związku powstającego w Warszawie.

W Zjeździe przyjęli udział delegaci 19 spółek rolniczo- handlowych ze wszystkich powiatów Ziemi Kaliskiej, dyrektor handlowy Tow. Rol. w Kaliszu p. Feliks Walewski, redaktor pisma „Społem“ z Warszawy (obecny Prezydent Rzeczypospolitej) p. Stanisław Wojciechowski, kupiec z Warszawy p. Szczawiński i niżej podpisany.

Zebranie zagaił ks. Bliziński streściwszy historyczny przebieg powstania spółek, ich zadania i cele, poczem wyjaśnił korzyści z założenia hurtowni, która by usunęła pośredników obniżając w ten sposób ceny sprzedażne towarów. Związek ułatwił by stosunki handlowe z agenturą Stowarzyszenia Kooperatystów, którego przedstawicielem był p. Wojciechowski. Po wybraniu przewodniczącego, którym był ks. dziekan Perliński z Tłokini zabrał głos p. Wojciechowski, który wyłożył zasady ustawy Związku ogólno krajowego, specjalnego dla Ziemi Kaliskiej. Ten ostatni był by członkiem Związku powstającego w Warszawie. Zwracając uwagę zebranym, że spółka włościańska jest najlepszą i najwłaściwszą formą pracy zbiorowej p. Wojciechowski zakończył swe przemówienie. życzeniem powodzenia wszystkim spółkom Ziemi Kaliskiej.

P. Walewski ofiarował na skład Związku pomieszczenie. jakie mieć będzie Tow. Rolnicze przy dworcu kolejowym. Po dyskusji, w której przyjęli udział ks. Bliziński. ks. Nieznański i niżej podpisany wyznaczone zostały miejscowości w których pożądanem by było urządzenie składów, a mianowicie: Kalisz, Turek, Opatówek, Grodziec, Sieradz i Błaszki.

Po przyjęciu przez zebranych wniosków, co do założenia Związków i ustawy i wybraniu Zarządu p. St. Wojciechowski wygłosił nadzwyczaj interesujący odczyt, ilustrowany przezroczami: „O rozwoju Stowarzyszeń Kooperacyjnych w Belgji. Prelegentowi gospodarze wiejscy dziękowali entuzjastycznie nie przeczuwając, że w lat 16 później zajmie on najwyższe stanowisko w Polsce.

J. RADWAN.

KRONIKA.

— PODWYZKA STAWEK KOLEJOWYCH.

Z dniem 1 marca br. na kolejach państwowych ma być podwyższona taryfa osobowa i towarowa o 100 proc.

— WALKA Z LICHWĄ I SPEKULACJĄ.

Na podstawie Ustawy o zwalczaniu Lichwy i Spekulacji Starostwo Kaliskie ukarało za brak cennika:

11 rzeźników na sumę 330,000 mk.,
8 piekarzy na sumę — 200,000 mk.,
Za nielegalny skup zboża zostali skazani:
1) Kohn Aron na — 50,000 mk., oraz trzy miesiące aresztu,
2) Kupfer Icek na—50,000 mk.,
3) Magnuszewski Josek na 1 miesiąc aresztu

— PODZIĘKOWANIE.

Niniejszym Komenda Hufca Z. H. P. w Kaliszu składa podziękowanie Magistratowi m. Kalisza za podjęcie obiadem hufcowych w dn. 18 bm. i Tow. Wioślarskiemu za użyczenie sali Towarzystwa na obiad, zaś p. F. Karśnickiemu za słomę i salę Straży Ogniowej.

— ZARZĄD T-wa OPIEKI NAD OCHRONAMI poczuwa się do miłego obowiązku złożenia podziękowania w imieniu ubogiej dziatwy wszystkim Szanownym Ofiarodawcom za przesłane dla ochrony „Ognisko“ ofiary pieniężne i w produktach.

Nadesłać raczyli W.W. P.P.: Magistrat m. Kalisza 300,000 mk. L. Puławski z Grzymiszewa 100,000, hr. Kwilecki z Grodźca 86,000, S. Lissowska ze Smaszewa 50,000 mk., Wilkanowicz z popisu uczenic 16,450, F. z Tyńca 50000, Tow. Wioślarzy 60,000, Koszutska i Olszewska dochód z koncertu 91.000 mk.

Wygonowska ze Złotnik 4 ctn. marchwi, 1 ctn. cebuli, ń1 ctn. pietruszki 160 f. mąki żytniej, Jabłkowska ze Swinic 1 ctn. żyta, 100 f. jabłek, Szlesserowa 10 ctn. kartofli, Bronikowski ze Szczypiorna wóz kartofli, Suska z Rożdżał 8 ctn. kartofli, 2 kopy kapusty, Dominium Brudzew 10 kóp kapusty, 4 ctn. kartofli.

Strucle na święta pp.: Mystkowski, Stankiewicz, Szmidt, Sziming, Tyszer, Kamieński, Grüwert, Michalski.

P. Poradowska jabłka, orzechy, Stefanja Przanowska strucle, jabłka, Łukasiewiczowa jabłka, Kindler świeczki.

Również serdeczne „Bóg zapłać“ i tym, którzy składają ofiary na książeczki.

— ODCZYT O KOPERNIKU.

Celem uczczenia 450-ej rocznicy urodzin wielkiego astronoma naszego odbędzie się w niedzielę 25 bm. lutego w sali Tow. Muzycznego staraniem Tow. im. Ad. Asnyka odczyt prof. Niemca p. t. „Kopernik i Jego znaczenie historji kultury“. Początek o godz. 6 wiecz.

Mamy nadzieję, że na odczyt ten podążą liczni mieszkańcy naszego miasta, aby wziąć udział w oddaniu hołdu jaki w tym roku jubileuszowym składa pamięci wielkiego Polaka cała Polska.

— PODEJRZANA.

Posterunek p. p. st. Kalisz zatrzymał podejrzaną osobistość, która podała się za Paulinę Czajkę, posiadając przy sobie walizkę z przyrządami chirurgicznemi - akuszeryjnemi i różnemi lekarstwami, podając się za nieskończoną akuszerkę, lecz nie miała żadnych na to dowodów ani dowodu osobistego, a tylko świadectwo meldunkowe i w dodatku podrabiane.

Posterunek silnie podejrzewając Czajkę od dłuższego czasu, gdyż ta bardzo często jeździła koleją zasięgnął informacji z Poznańskiego, gdzie miała mieszkać, i otrzymał wiadomość, iż jest to rutynowana złodziejka, poszukiwana przez tamtejszą policję, dokąd też ją i odesłano.

— CZYJE PIENIĄDZE?

Podczas przybycia na st. Kalisz pociągu jeden z funkcjonarjuszy policji zauważył pęk banknotów, leżących tuż przy wagonie.

Poszkodowany może się zwrócić do Komendy policji p. powiatu kaliskiego, gdzie zostały złożone za udowodnieniem, kiedy mu zostały skradzione lub zgubione, gdzie, ile pieniędzy i jakie banknoty, udowodniając to wszystko wiarogodnymi świadkami lub dowodami.

— NA GORĄCYM UCZYNKU.

Jeden z funkcjonarjuszy posterunku policji p. st. Kalisz przechodząc poza służbą przez ul. Dobrzecką został zaalarmowany przez mieszkańców domu Nr. 3 przychwycił na gorącym uczynku notowanego już kilkakrotnie złodzieja Stefana Pilarskiego z Kalisza, który zdążył ukręcić u drwalników 3 kłódki, nie zdążywszy nic zabrać.

Zeby tak długo nie pracował, toby w kozie nie nocował.

— PODWYZKA CEN PRĄDU ELEKTRYCZNEGO. Z powodu znacznej podwyżki materjałów pędnych i robocizny przewiduje się dalsza zwyżka ceny prądu elektrycznego i to od dn. 1 lutego b.r.. Nowe ceny zostaną podane do publicznej wiadomości z chwilą zatwierdzenia ich przez Komisję Oświetleniową Rady Miejskiej.

— W PUŁAPCE.

W dn. 20 b.m. Marja Jabłońska, zamieszkała przy ul. Wrocławskiej Nr. 14 opuściła na chwilę swoje mieszkanie, nie zamykając drzwi na klucz. Było to między godz. 12 a 1 w poł. Gdy wróciła do domu zastała w pokoju jakiegoś nieznanego osobnika operującego przy szafie, na środku zaś pokoju ujrzała spakowany tłomok rzeczy, Natychmiast więc cofnęła się, zamknęła drzwi na klucz i pobiegła po policjanta, który też aresztował zamkniętego amatora cudzej własności. Okazał się nim niejaki Szmul Elbinger, lat 17, zamieszkały przy ul. Stawiszyńskiej Nr. 55. W tłomoku zapakowane już były rzeczy ogólnej wartości miljona marek.

— PODPALENIE.

Dn. 14 b.m. skutkiem podpalenia wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Wawrzyńca Nowaka, zamieszkałego we wsi Michałów, gm. Zduńska - Wola, pow. Sieradzkiego. Pastwą ognia padły: stodoła, obora i 2 wozy. Poszkodowany oblicza straty na 20 miljonów mk. O podpalenie Nowak podejrzewa niejakiego Piotra Miszaka, mieszkańca tejże wsi, Energiczne dochodzenie w toku.

— KRADZIEZ.

Józef Falkowski, zamieszkały w Kaliszu przy ul. Stawiszyńskiej Nr. 1 zameldował w urzędzie śledczym o kradzieży metalowych ozdób do trumien wartości ogólnej miljon marek.

— UNIEWINNIENI.

Dowiadujemy się, że Sąd Apelacyjny w Warszawie w dn. 20 b.m. wydał wyrok uniewinniający Saturnina i Woszczyńskiego, skazanych w swoim czasie przez Sąd Okręgowy w Kaliszu na 4 lata ciężkiego więzienia za zgwałcenie w Turku Janiny Hołowkówny.

— NOTATKI LITERACKIE.

Do rzędu powieści i romansów, których jedynym tematem jest kobieta, pogoń za nią i zachwyty nad jej wdziękami należy książka „Szały miłości“ St. L. Licińskiego, wydana nakładem Polskich Zakładów Graficznych w Warszawie (skład główny w księgarni Perzyński, Niklewicz i S-ka) Nie można powiedzieć, aby autor traktował temat po grecku, klasycznie, w linjach rzeźbionych, jasnych, zdecydowanych i mocnych. Nie traktuje również kobiety, jak to czynią inni, żądni rozgłosu chociażby za cenę bezeceństw pornograficznych, lecz obchodzi się z szałami sentymentalnie, lirycznie.

Odwieczna jest pieśń Romea i Julji, śpiew słowików majowych, i gruchanie gołąbków, chociażby to nieraz prowadziło do tragedji. Kilka kobiet pięknych i spragnionych miłości, paru młodych chłopców, mających kult dla jasnowłosych i ciemnych Wener, ich wzajemne przyciągania się i odpychania — oto „Szały Miłości“

— STOSUNKI POLSKO - BAŁTYCKIE.

Młode z punku widzenia niezależności politycznej Państwa Bałtyckie, Łotwa, Estonja i Finlandja zakończyły obecnie w zasadzie okres przeorganizowywania swych ustrojów ekonomicznych, powodowany zmianą ustroju politycznego, oraz wkraczają w okres normalnej gospodarczej pracy pokojowej. Praca ta jest dziś już skonsolidowaną i osięga wielki stopień natężenia nie tylko ze względu na potrzeby krajowe ile ze względu na olbrzymie zapotrzebowania, objawiające się na każdem polu sąsiedniej Rosji Sowieckiej.

Celem sprostania wielkim zadaniom, jakie stoją dziś przed życiem ekonomicznym tych państw, szukają one zagranicznych źródeł zakupu tych produktów, których same nie wytwarzają wogóle lub wytwarzają w niedostatecznej ilości. Produktami takiemi są: materjały kolejowe, wyroby żelazne, maszyny jak obrabiarki tokarki itp., manufaktura, artykuły konfekcyjne węgiel i jego produkty oraz wosk ziemny z jego przetworami. Dotąd sprowadzano powyższe produkty w przeważnej mierze z Anglji, Szwecji i Niemiec. Wysoka waluta dwóch pierwszych państw, a obniżenie się niebywałe jakości wyrobów niemieckich powodują, że Państwa Bałtyckie szukają innych dogodniejszych źródeł zakupu. W tym celu ostatnio żywo interesują się Polską, u której spotykają korzystniejsze warunki walutowe oraz której wytwory poszczególne spokojnie równać się mogą z wytworami zachodnio - europejskimi.

Ryski kierowniczy organ kupiecko - przemysłowy „Latwijas Tirgotajs" przygotowuje specjalny numer poświęcony III. Targu Poznańskiemu, który jak wiadomo odbędzie się w czasie 29.4. do 5 5. 23 roku wychodząc słusznie z założenia, że udział kupców łotewskich na Targu tym umożliwi im szybkie zorjentowanie się w podaży polskiej i da im doskonałą sposobność poczynienia zamówień bezpośrednio w pierwszorzędnych zakładach przemysłowych Polski. Przyczem zaznaczyć należy, że przedtem wyjdzie numer wspomnianego czasopisma, omawiający wyłącznie stan przemysłu polskiego.

Niezależnie od tego stara się niedawno powstała w Warszawie Izba Handlowa Polsko - Łotewsko - Estońsko - Finladzka o skierowanie projektowanych z Państw Bałtyckich do Polski wycieczek kupiectwa tamtejszego na 3. Targ Poznański.

Zależy już teraz od poszczególnych przemysłowców Polski, czy biorąc udział w 3. Targu Poznańskim umożliwią Państwom Bałtyckim wejście z Polską w stały kontakt międzynarodowej wymiany handlowej.

— PRZEGLĄD SWIATOWY. Niezwykły dobór treści, jak również kilkadziesiąt ilustracji (przeważnie zdjęć amerykańskich zdobi nowy (5-ty) numer „Przeglądu Swiatowego". Na treść numeru składają się: St. Majerski. Ameryka. — Prasa polsko - amerykańska. — Registracja cudzoziemców w Ameryce. — Armja amerykańska. — Adresy konsulatów polskich w Ameryce. — F. Astronomja podług Biblji. — Przed Kopernikiem. — Swiat w obrazach (życie Ameryki). St. - Gralewski, Salve Polonia. — Mapa zagłębia Ruhry. — Pogrzeb ś. p. metropolity Jerzego. — Przemysł i handel — Moda i Tualeta. — Ironia i Humor. — Zagadki do miljonowej nagrody it.d. Redakcja i Administracja Warszawa Sienna 23.

Przyszła wojna.

Najbliższe zapasy narodów stać będą pod znakiem komunikacji powietrznej. Udoskonalone na podstawie doświadczeń wojny światowej, płatowce nieść będą na dalekie przestrzenie i w znacznej wysokości zniszczenie wszelkiemu żyjącemu stworzeniu i wszelkiej pracy ludzkiej.

Za eskadrami płatowców z potwornemi bombami, zawierającemi materjały eksplodujące, trujące i duszące, unoszące się na kształt obłoku w powietrzu lub opadające na ziemię w formie gazu lub płynu, posuwać się będą oddziały wojska w maskach, wyposażone w najnowszą broń techniczną, równie zabójczą jak torpedy lotnicze.

Zaledwie przebrzmiały surmy bojowe i ludzkość zdziesiątkowana i wyczerpana wróciła do opustoszałych domostw, chemicy i technicy zabrali się do nowej pracy, do przygotowania jeszcze straszniejszych narzędzi mordowania. I dziś myśl ludzka pracuje niestrudzenie, dokładając wszelkich starań, aby wyczerpanie rezerw bojowych i cywilnych było tem gruntowniejsze a zniszczenie życia i mienia przecjwnjka tem dokładniejsze.

Główną bronią będzie gaz, który spowoduje w taktyce nie mniej doniosłe zmiany, niż wynalezienie prochu przed 500 laty. Szerokie zastosowanie znajdą tanki, ruchliwe i szczelne, zaopatrzone w akumulatory tlen i ściśnione powietrze dla załogi, zabezpieczone przeciwko działaniu własnych gazów trujących. W promieniu działania tych czołgów wszelkie życie będzie zniszczone. Umocnienia polowe i graniczne wytworzą przed sobą gazową sferę śmierci, a oblężenie twierdz będzie polegało na wyduszeniu ich obrońców przy pomocy gazów.

W Stanach Zjednoczonych powstało całe miasto, wyrabiające gazy trujące i środki przeciwgazowe. W Niemczech mimo zakazów podyktowanych przez zwycięską ententę, wre praca gorączkowa w fabrykach i laboratorjach nad wprzęgnięciem chemji w rydwan przyszłej wojny. Od czasu do czasu wylatuje jakaś fabryka, na pozór niewinna, w powietrze a do wiadomości publicznej przesiąka wiadomość o płynie trującym, który przenika nawet ubranie skórzane, a opadłszy na ziemię, działa zabójczo po tygodniach i miesiącach, skoro tylko zetknie się z ciałem żyjącem. Nie próżnują też w innych państwach.

Urządzona niedawno w Paryżu wielka wystawa lotnicza dała wymowny obraz postępu na polu awjacji. Swiadczyła ona o wielkim rozwoju lotnictwa pokojowego, handlowego transportowego i naukowo - technicznego, które, oddając na razie produkcyjne usługi społeczeństwu, stwarza potężne rezerwy dla przyszłych potrzeb wojennych. Zestawienie aparatów wojskowych z cywilnemi pouczyło licznie zwiedzającą wystawę publiczność, jak łatwo płatowce pokojowe zmienić na bombardujące lub pościgowe. Tem się tłumaczy, że produkcja czysto wojskowa ustępuje dziś na plan drugi, bo i tak rozwiązania techniczne obracają się zawsze dokoła tych samych problemów: zwiększenia szybkości, potrojenia nośności ciężarów, podniesienia siły odporności i wydajności siły motorycznej, ulepszenia konstrukcji i sprawności aparatu.

Zamiast drzewa używa się obecnie do płatowca metalu „duraluminium" zamiast pneumatyków gumowych — kauczukowe; motory buduje się obecnie o sile 550 HP (w r. 1918 maximum 300 HP) i łączy je w skombinowaniu po 2 lub 4 na jednym aparacie. Taki olbrzym do zbombardowania w nocy „Golith - Schneider", ma 4 motory po 400 HP, a nieść może 6 kulomiotów lub 2 kulomioty i działo polowe 75 mm., oprócz tego 10 torped o wadze przeszło 1000 kg. Szybkość dochodzi już do 230 klm. na godzinę przyczem monoplan „Hiszpano - Suiza" unieść może do 30 osób z promieniem nośności do 2000 klm.

Wynika z tego, że eskadra lotnicza, złożona z kilkunastu płatowców tego typu, może służyć nietylko do bombardowania i zatrucia całej okolicy, ale jest zdolna również przewieść kilka tysięcy wojska na zagrożony odcinek frontu.

Napadowi i najazdowi kilkudziesięciu eskadr przeciwdziałanie defenzywne i ofenzywne i zniszczenie jego płatowców, zanim osiągnie cel upatrzony. Srodkiem na gazy i płyny chemiczne są inne kombinacje unieszkodliwiające lub paraliżujące ich działanie. Jeżeli napadnięty tego rodzaju broni nie będzie miał do dyspozycji w dostatecznej ilości, najdzielniejsza armja lądowa nie wiele mu pomoże.

A jednak o obronie przed wojną lotniczo - chemiczną myśleć trzeba. W Polsce nie stworzy jej sama tylko wojskowość, w środkach na ten cel bardzo ograniczona. Podobnie jak we Francji przyłożyć musi do dzieła ręki całe społeczeństwo, tworząc i doskonaląc lotnictwo cywilne i organizując towarzystwa obrony przeciwgazowej.

Nikłe i słabe są dopiero zaczątki na polu tej pracy, od której zależy przyszłość i wolność naszego państwa. Niezmiernie niekorzystne położenie geograficzne Polski, rozległość naszych granic „niebezpiecznych": zachodnia 975, północna 1270 i wschodnia 1050 klm. nakłada daleko większe ciężary obrony na faktyczną ilość mieszkańców niż np. we Francji, przy największym po Rumunji (10,0) współczynniku ciśnienia 8,2 państw nas otaczających.

Jeżeli zaczepieni nie mamy zdać się na łaskę i niełaskę zalewających nas fali lotniczych i chemicznych, musimy zawczasu przygotować obronę awjacyjną i przeciwgazową. Pierwsza w czasie pokoju będzie produkcyjną i przyniesie wielkie usługi naszej komunikacji. Druga, prowadzona w laboratorjach, przyczyni się pośrednio do rozwoju przemysłu chemicznego, chociaż pozostanie głównie czynnikiem przeciwdziałającym atakowi zniszczenia na naszą ludność i jej warsztaty pracy.

Dla tego też z uznaniem przywitać należy tworzenie awjacji polskiej, zarówno ze strony rządu jak i społeczeństwa oraz nową fazę działalności Tow. Wiedzy Wojskowej, które poleciło we wszystkich punktach kraju tworzyć Tow. Obrony Przeciwgazowej przy najbliższym udziale społeczeństwa. Zadaniem ich zaznajamiać ogół z grożącem mu niebezpieczeństwem i organizować środki obronne przeciw wojnie przyszłej, która stać będzie pod znakiem zniszczenia, a będzie jeszcze okrutniejsza i boleśniejsza w skutkach niż ostatnia, jeżeli nie będziemy działać w myśl starej zasady: si vis pacem, para bellum!".

DR. Z. JAWORSKI.

Redaktor [illegible] — Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. — Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.